XXXIX Rajd Polski

Zanini i Petisco na czele

(W) Na metę pierwszego etapu XXXIX Samochodowego Rajdu Polski — Stadion Olimpijski we Wrocławiu — przybyły w piątek w godzinach popołudniowych tylko 38 załogi z 67, które z tego samego miejsca w czwartek wystartowały. Prawie połowa samochodów miała defekty na trudnej, w większości górskiej trasie. Grupa pretendentów do pierwszego miejsca zmniejszyła się po wycofaniu się włoskiej załogi Pregliasco — Reisoli właściwie tylko do Zaniniego i Petisco (Hiszpania) i prowadzącego w klasyfikacji mistrzostw Europy Kleinta (RFN) z pilotem Wagnerem. W czołówce są jeszcze kierowcy angielscy: Colman i Holmes, dwie załogi węgierskie — Ferjancz — Tandari oraz Sideg — Kiss.

W pierwszej dziesiątce są dwie załogi polskie: bracia Bogdan i Witold Wozowiczowie na „Ładzie" oraz Tomasz Ciecierzyński ze Stanisławem Brzozowskim na „Polonezie-2000". W Sobótce pożegnał się z rajdem Maciej Stawowiak, bowiem w jego „Polonezie" pękł przewód olejowy. Odpadł również z rajdu Błażej Krupa na „Renault-5 Alpini" z powodu defektu samochodu.

O godz. 22, ze stadionu olimpijskiego wystartowały na trasę drugiego (ostatniego) etapu tylko 24 załogi z 38, które ukończyły pierwszy etap. Pozostałe samochody wycofane zostały z rajdu z przyczyn technicznych. Drugi etap prowadzi podgórskimi i górskimi szosami w rejonie Wałbrzycha, Dzierżoniowa i Kłodzka. (PAP)